

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek
Sędziowie	SSA Jolanta Pietrzak SSO del. Anna Petri (spr.)
Protokolant	Beata Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania M. D. (M. D.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o ustalenie kapitału początkowego i wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego M. D.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 2 września 2014r. sygn. akt VIII U 2223/13

1. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 6 czerwca 2013 r. w ten sposób, że ustala wysokość kapitału początkowego ubezpieczonego M. D. na kwotę 149.627,28 zł (sto czterdzieści dziewięć tysięcy sześćset dwadzieścia siedem złotych dwadzieścia osiem groszy),

2. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 17 czerwca 2013 r. w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu M. D. prawo do emerytury wyliczonej przy zastosowaniu ustalonego wyżej kapitału początkowego począwszy od dnia 1 lutego 2013 r.,

3. oddala apelację w pozostałym zakresie,

4. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonego M. D. kwotę 390 zł (trzysta dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

/-/ SSA J. Pietrzak /-/ SSA M. Procek /-/ SSO del. A. Petri

UZASADNIENIE

Ubezpieczony M. D. wniósł odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z dnia 6 czerwca 2013r. przeliczającej kapitał początkowy i ustalającej jego wartość na dzień 1 stycznia 1999r. na kwotę 106.824,08 zł oraz od decyzji z dnia 17 czerwca 2013r. przeliczającej jego emeryturę od 1 lutego 2013r. do kwoty 1.690,05 zł. Ubezpieczony domagał się zmiany zaskarżonych decyzji i ustalenia wysokości kapitału początkowego i emerytury przy uwzględnieniu jego faktycznych zarobków z okresu pracy w Kopalni (...) w Z. od 13 czerwca 1969r. do 31 sierpnia 1976r. oraz zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie. Zarzucił, iż z uwagi na nieprzedstawienie przez ubezpieczonego dowodów mogących potwierdzić wysokość jego przychodów ze spornego okresu, konieczne było przyjęcie przy nim minimalnego wynagrodzenia.

Wyrokiem z dnia 2 września 2014r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił odwołania.

Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony urodził się dnia (...) Decyzją z dnia 15 listopada 2005r. organ rentowy ustalił mu kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999r. na kwotę 99.124,52 zł. Do obliczenia podstawy jego wymiaru i obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych, wybranych z całego okresu ubezpieczenia, czyli z lat 1978-1998. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 48,74 %.

Wobec nabycia przez ubezpieczonego prawa do emerytury od dnia 27 sierpnia 2012r., decyzją z dnia 3 sierpnia 2012r. na podstawie art. 185 ustawy emerytalnej organ rentowy ponownie ustalił kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999r., którego wartość wyniosła 104.784,24 zł.

Następnie zaskarżoną decyzją z 6 czerwca 2013r. organ rentowy przeliczył wysokość kapitału początkowego z uwzględnieniem minimalnego wynagrodzenia ubezpieczonego i ustalił jego wartość na dzień 1 stycznia 1999r. na kwotę 106.824,08 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tym razem z lat 1969-1998. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 50,65 %.

Kolejną decyzją z dnia 4 września 2013r. organ rentowy odmówił ponownego ustalenia wartości kapitału początkowego, ponieważ przeliczenie podstawy wymiaru z uwzględnieniem kwot minimalnego wynagrodzenia za okresy zatrudnienia od 7 września 1976r. do 31 grudnia 1977r. oraz od 1 stycznia 1979r. do 31 lipca 1979r. pozostaje bez wpływu na zmianę wysokości kapitału początkowego, a zatem, pozostała ona bez zmian, jako najkorzystniejszy wariant. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wynosił nadal 50,65 %.

Natomiast decyzją z 27 sierpnia 2012r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od osiągnięcia tego dnia wieku emerytalnego. Wynosiła ona 1.643,12 zł brutto. Przy wyliczaniu wysokości świadczenia uwzględniono przeciętną podstawę wymiaru składek z 20 lat z całego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1978-2011. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 60,69%.

Następnie zaskarżoną decyzją z dnia 17 czerwca 2013r., po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonego z 22 lutego 2013r., przeliczono mu to świadczenie, poczynawszy od 1 lutego 2013r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. Po waloryzacji od 1 marca 2013r. ubezpieczonemu przysługuje emerytura w kwocie 1.757,65 zł. Przy dokonywaniu przeliczeń w obydwu zaskarżonych decyzjach, dla spornego okresu przyjęto minimalne wynagrodzenie, zgodnie z art.

15 ust. 2a ustawy emerytalnej, ponieważ ubezpieczony nie przedstawił dowodów potwierdzających, jakie miał wówczas zarobki.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołania ubezpieczonego nie zasługują na uwzględnienie. W aktach osobowych ubezpieczonego brak bowiem było angaży określających jego wynagrodzenie stawką godzinową lub dniówkową, a w zasobach archiwalnych nie było dokumentacji czasu pracy, na podstawie której można takie dane sprawdzić i sporządzić stosowne zaświadczenie.

W spornym okresie ubezpieczony pracował pod ziemią w Kopalni (...) w Z., jako młody fachowiec, ślusarz maszyn i urządzeń górniczych i ślusarz napraw maszyn górniczych. Zakład pracy nie mógł wydać mu wykazu zarobków za ten okres, ponieważ nie posiada już dokumentacji zarobkowej z tych lat. Współpracownicy ubezpieczonego - świadkowie A. Ś., J. S. (1) i J. S. (2) nie znali wysokości zarobków ubezpieczonego.

Świadek J. S. (2) był zatrudniony w tej samej Kopalni od 7 maja 1959r. do 29 sierpnia 1990r. na stanowisku ślusarza pod ziemią. Do ustalenia podstawy wymiaru jego emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 3 lat kalendarzowych od 1 stycznia 1987r. do 31 grudnia 1989r. Świadek J. S. (1)

był zatrudniony w tej Kopalni od 21 lipca 1971r. do 31 grudnia 1995r. na stanowisku młodszego ślusarza pod ziemią oraz ślusarza pod ziemią. Do ustalenia podstawy wymiaru jego emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek

z 8 lat kalendarzowych od 1 stycznia 1983r. do 31 grudnia 1990r. Świadek A. Ś.

był zatrudniony w tej samej Kopalni od 1 lipca 1974r. do 19 czerwca 1976r. na stanowisku ślusarza maszyn i urządzeń górniczych pod ziemią. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego i wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto mu przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych od 1 stycznia 1981r. do 31 grudnia 1990r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie było możliwości ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w spornym okresie na podstawie powyższych dowodów. Świadkowie mają bowiem obliczoną wysokość swych świadczeń z innego okresu, niż sporny. Stąd,

Sąd I instancji nie dał im wiary w zakresie, w jakim zeznali, że ubezpieczony osiągał wówczas wysokie zarobki. Nie zostały one bowiem w żaden sposób sprecyzowane

i wykazane. Z tej przyczyny, z mocy art. 15 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach w Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, organ rentowy prawidłowo przyjął wysokość minimalnego wynagrodzenia ubezpieczonego za sporny okres zarówno przy ustaleniu wysokości kapitału początkowego, jak i emerytury.

Dlatego też, z mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił odwołania.

Apelację od tego wyroku wniósł ubezpieczony.

Apelujący domagał się zmiany skarżonego wyroku, poprzez ponowne ustalenie wartości kapitału początkowego i przeliczenie podstawy emerytury z uwzględnieniem wynagrodzenia osiąganego w górnictwie w spornym okresie, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje. Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i oparcie orzeczenia

na wyselekcjonowanej jego części i przekroczenia przez Sąd granicy swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd błędnych ustaleń i wydania wyroku nieodpowiadającego stanowi faktycznemu;

2. naruszenie prawa procesowego, a to art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., poprzez wydanie wyroku oddalającego odwołania, podczas, gdy z akt sprawy wynika, że było to sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym i doprowadziło do powstania szkody po jego stronie;

3. naruszenie art. 15 ust. 2a ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy materiał dowodowy, w tym zeznania świadków i apelującego wskazują na to, że w spornym okresie otrzymywał on o wiele większe wynagrodzenie, niż minimalne;

4. naruszenie art. 111 i art. 15 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez ich niezastosowanie, podczas, gdy z uwagi na zatrudnienie apelującego w latach 1969-1976 w KWK (...), zasadne było ponowne przeliczenie kapitału początkowego i emerytury z zastosowaniem niniejszych przepisów;

5. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, iż:

- odwołania ubezpieczonego nie zasługują na uwzględnienie, podczas, gdy zebrany materiał dowodowy wskazywał na ich zasadność;

- brak możliwości ustalenia dokładnego wynagrodzenia ubezpieczonego w spornym okresie winien doprowadzić do zaliczenia na jego poczet okresu minimalnego wynagrodzenia, podczas, gdy charakter pracy i ówczesne zarobki wskazują na konieczność zastosowania do niego przelicznika dotyczącego uposażenia osób pracujących wtedy w górnictwie.

Apelujący wskazał, że Sąd Okręgowy bez logicznych i spójnych powodów odmówił wiary zeznaniom świadków w zakresie, w jakim wskazywali na wysokie wynagrodzenie pobierane w latach 1969-1976 podczas pracy w KWK (...). Fakt, że wysokość

ich świadczeń jest obliczona z innych okresów, niż sporny, w żaden sposób nie wpływa na ocenę ich wiarygodności w zakresie wskazania na wysokie zarobki ubezpieczonego w tym czasie. W sytuacji, gdy Sąd nie mógł dokładnie ustalić ich wysokości, winien przeliczyć wysokość świadczenia w oparciu o przeciętne wynagrodzenie w jednostce gospodarki uspołecznionej w tym czasie. Ponieważ tak się nie stało, ponosi on wysokie koszty wadliwego ustawodawstwa, pozwalającego na niszczenie dokumentów w tak krótkim czasie, jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. W sposób przez siebie niezawiniony, został przez to pokrzywdzony.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie, choć z innych przyczyn, niż ujęte w zarzutach apelacyjnych.

Sformułowany przez ubezpieczonego zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. był uzasadniony. Zgodnie z jego brzmieniem, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Niewątpliwie z faktu, iż wysokość emerytury świadków jest obliczona z innych okresów ich zatrudnienia w KWK (...) w Z., niż sporny dla ubezpieczonego okres od 13 czerwca 1969r. do 31 sierpnia 1976r., nie wynika, iż ich zeznania, potwierdzające wysokie zarobki ubezpieczonego w tym czasie,

są niewiarygodne. Jedyne, z uwagi na ich ogólnikowość i brak możliwości przyjęcia na ich podstawie konkretnych kwot potwierdzających wysokość przychodów ubezpieczonego w tym czasie, są one całkowicie nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Nie są jednak niewiarygodne.

Uwadze Sądu I instancji uszła tymczasem możliwość odtworzenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w spornym okresie na podstawie jego akt osobowych.

Fakt, iż nie zachowały się w nich umowy o pracę ubezpieczonego i listy płac, nie przekreślał możliwości ustalenia jego zarobków na podstawie innych zachowanych w nich dokumentów. Należy do nich przede wszystkim karta obiegowa przyjęcia, w której 11 czerwca 1969r. odnotowano wysokość stawki dziennej jego wynagrodzenia w kwocie 94 zł. Kwotę tę powtórzono następnie w karcie pracy ubezpieczonego przy dacie jego przyjęcia 13 czerwca 1969r. Następnie, od 1 października 1970r. wskazano dzienną stawkę zaszerogowania ubezpieczonego wynoszącą 104 zł, a od 1 lutego 1974r. - 136 zł. Ostatnia z tych kwot uwidoczniła jest również na karcie z 31 sierpnia 1976r., opisującej charakter pracy ubezpieczonego (k. 48-51). Ustalona na tej podstawie wynagrodzenie ubezpieczonego jest przy tym około trzykrotnie wyższe, niż przyjęte w zaskarżonych decyzjach przez organ rentowy wynagrodzenie minimalne.

W oparciu o te dokumenty, w toku postępowania apelacyjnego, organ rentowy odtworzył wysokość zarobków ubezpieczonego mnożąc stawkę dzienną wynagrodzenia przez 25 dni roboczych w miesiącu (k. 93), a następnie wyliczył wysokość jego kapitału początkowego na kwotę 149.627,28 zł, wyższą, niż przyjęta w zaskarżonej decyzji, na 106.824,08 zł. Uwzględnił przy tym wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 88,88% (k. 120-124 i 137-139). Był on zatem wyższy od ustalonego w zaskarżonej decyzji na 50,65%. Organ rentowy nie kwestionował przy tym wysokości zarobków ubezpieczonego ustalonych na podstawie jego akt osobowych, a apelujący nie podważał wyliczeń organu rentowego - nie złożył zarzutów podważających ich prawidłowość. Zastrzeżenia organu rentowego sprowadzały się wyłącznie do braku możliwości przyjęcia ustalonych w ten sposób przychodów ubezpieczonego za cały sporny okres, skoro brak list obecności ubezpieczonego i możliwości ustalenia, czy nie korzystał wówczas z urlopów bezpłatnych, bądź nie miał innych niepłatnych nieobecności. Jak wynika tymczasem z wyliczeń zawartych w aktach emerytalnych ubezpieczonego (k. 35 verte), przeliczając zaskarżonymi decyzjami wartość kapitału początkowego ubezpieczonego i wysokość jego emerytury, sam organ rentowy założył, iż takich nieobecności ubezpieczony nie miał i przyjął, iż za każdy dzień roboczy uzyskiwał on wynagrodzenie. Uwzględnił bowiem pełną wysokość minimalnego wynagrodzenia za cały okres sporny. Tym samym, nie pomniejszając go w żadnym okresie, sam założył, iż przez cały ten czas ubezpieczony faktycznie realizował obowiązki pracownicze w pełnym wymiarze czasu pracy bez żadnych przerw, co zresztą potwierdza jego świadectwo pracy. W aktach osobowych ubezpieczonego brak przy tym dowodów pozwalających na wyciągnięcie przeciwnych wniosków.

W świetle powyższego, Sąd odwoławczy nie podziela ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji, wskazujących na brak możliwości odtworzenia jego zarobków, a pozostałe ustalenia przyjmuje za własne, nie widząc celowości ponownego przytaczania ich.

Z uwagi na niepowołanie przez Sąd Okręgowy szczegółowej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, należy przypomnieć, iż zgodnie z treścią art. 173 ust. 1 ustawy z dnia

17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 748 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną,

dla ubezpieczonych urodzonych tak, jak apelujący, po dniu 31 grudnia 1948r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. W myśl art. 173 ust. 2

tej ustawy, kapitał ten stanowi równowartość kwoty obliczonej według zasad określonych

w art. 174, pomnożonej przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone zgodnie z art. 26 ust. 3 dla osób w wieku 62 lat. Na zasadzie art. 173 ust. 3 ustawy, wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy, tj. 1 stycznia 1999r.

Stosownie do art. 174 ust. 1 ustawy emerytalnej, kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. W myśl art. 53 ust. 1 i 2 tej ustawy, emerytura wynosi:

1. 24 % kwoty bazowej, o której mowa w art. 19 oraz
 2. po 1,3 % podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów składkowych,
 3. po 0,7 % podstawy jej wymiaru za każdy rok okresów nieskładkowych
- z uwzględnieniem art. 55.

Przy obliczaniu emerytury okresy, o których mowa w ust. 1 pkt 2 i 3, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy.

Jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2006r., I UK 115/06 (OSNP 17-18/2007, poz. 257), wysokość zarobków, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, jest faktem mającym istotne znaczenie

dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem może być udowodniany wszelkimi środkami dowodowymi. Nie obowiązuje wówczas ograniczenie wynikające z § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 z późn. zm.), który w punkcie 1 przewiduje, że środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość zarobku lub dochodu stanowiącego podstawę wymiaru emerytury dla pracowników, są zaświadczenia zakładów pracy, wystawione według wzoru

ustalonego przez ZUS albo legitymacja ubezpieczeniowa zawierająca wpisy dotyczące okresów zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków. Jak wywiódł Sąd Najwyższy

w uzasadnieniu powyższego wyroku, ograniczenie to obowiązuje wyłącznie w postępowaniu administracyjnym, prowadzonym przed organem rentowym. Natomiast w trakcie postępowania sądowego, wysokość zarobków może być udowodniana wszelkimi środkami dowodowymi, a do Sądu należy ocena ich wiarygodności.

Przy ustalaniu wartości kapitału początkowego ubezpieczonego, należało w tej sytuacji wziąć pod uwagę wysokość jego dochodów ze spornego okresu zatrudnienia

w KWK (...) w Z., wynikających z jego akt osobowych, a to z karty pracy i karty obiegowej. Na ich podstawie organ rentowy przeliczył wysokość kapitału początkowego ubezpieczonego na dzień 1 stycznia 1999r., ustalając go na kwotę 149.627,28 zł, wyższą, niż przyjęta w zaskarżonej decyzji, na 106.824,08 zł.

Stąd też, wobec trafności zarzutów podniesionych przez apelującego, z mocy art. 386 § 1 k.p.c., należało zmienić zaskarżony wyrok i poprzedzające go decyzje organu rentowego, ustalając na tę kwotę wysokość kapitału początkowego ubezpieczonego i przyznając mu prawo do emerytury wyliczonej przy zastosowaniu tej wartości kapitału początkowego, począwszy od 1 lutego 2013r., tj. od pierwszego dnia miesiąca, w jakim złożył wniosek o przeliczenie świadczenia.

W pozostałym zakresie apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kierowany przez apelującego pod adresem organu rentowego, a następnie organu orzekającego, zarzut „zaniechania przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego”, należy uznać za chybiony. Do wniosku o przeliczenie kapitału początkowego z dnia 22 lutego 2013r. ubezpieczony dołączył wyłącznie świadectwo pracy, w którego posiadaniu był już organ rentowy. Wbrew wymogom przewidzianym w art. 232 k.p.c., w toku całego postępowania

nie przedłożył tymczasem żadnych dowodów pozwalających na ustalenie wysokości jego przychodów. Tymczasem, jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2008r., I UK 193/07 (OSNP z 2009r., z. 1-2, poz. 52), w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych obowiązuje zasada kontrydiktoryjności i związany z nią ciężar udowodnienia przez ubezpieczonego podnoszonych przez niego twierdzeń, któremu ten nie sprostał. Brak jakichkolwiek dowodów pozwalających na ustalenie faktu wypłaty i wysokości innych składników wynagrodzenia ubezpieczonego wyklucza możliwość uwzględnienia ich przy ustalaniu wartości jego kapitału początkowego i należnego świadczenia.

Odnosząc się do oczekiwania apelującego, by za sporny okres przy obliczaniu jego kapitału początkowego i wysokości świadczenia uwzględnić przeciętne wynagrodzenie w sektorze gospodarki społecznej, zauważyć należy, iż taki wniosek jego fachowy pełnomocnik wyartykułował dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. We wniosku do organu rentowego ubezpieczony domagał się bowiem uwzględnienia w tym okresie minimalnego wynagrodzenia, a w odwołaniu żądał przyjęcia jego faktycznych zarobków. Nigdy przy tym nie zgłaszał jakichkolwiek wniosków dowodowych. Stąd też, konkretyzacja jego stanowiska dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, nie może przynieść zamierzonego rezultatu.

Brak też podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie powoływanego przez apelującego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 stycznia 2012r., III AUa 1450/11, z którego wynika, że osoba pracująca w sektorze górnictwa uzyskiwała znacznie wyższe wynagrodzenie, niż przeciętny pracownik zatrudniony w innych sektorach przemysłu, więc przyjęcie co do niej osiągnięcia najniższego wynagrodzenia byłoby krzywdzące. Uszło tymczasem uwadze apelującego, iż w stanie faktycznym powołanej sprawy zachowała się dokumentacja płacowa za część okresu zatrudnienia ubezpieczonego, pozwalająca na ustalenie w jakiej proporcji pozostawało jego wynagrodzenie do wynagrodzenia w jednostkach gospodarki społecznej. Tymczasem, w przypadku apelującego brak kompletnej dokumentacji płacowej za jakikolwiek okres jego zatrudnienia. Stąd też, jego wniosek o zastosowanie w odniesieniu do niego tej samej zasady, nie zasługiwał na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny oddalił dalej idącą apelację ubezpieczonego.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 12 ust. 2 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U z 2013r., poz. 461 z późn. zm.)

i art. 36 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2014r., poz. 1025 z późn. zm.), zasądając od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego koszty zastępstwa procesowego za I i II instancję oraz zwrot poniesionych przez niego kosztów sądowych tytułem opłaty od apelacji.

/-/ SSA J. Pietrzak /-/ SSA M. Procek /-/ SSO del. A. Petri

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR